

# Domy pomocy społecznej w Nowej Hucie mają swoje ogrody

Niedawno zakończyły się trzy inwestycje, w ramach których przy Domu Pomocy Społecznej Nowa Huta powstały nowe, piękne ogrody. Mieszkańcy placówek na osiedlu Szkolnym, Hutniczym i Sportowym mogą teraz spędzać czas w ogrodach, które są już dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

– W ogrodach zachowano starodrzew, ale jest wiele nowych nasadzeń drzew, krzewów i kwiatów. Projekty ogrodów były uzgadniane z Biurem Miejskiego Konserwatora Zabytków, stąd przy wszystkich domach zasadzono charakterystyczną dla starej Nowej Huty roślinność: lipy, jabłonie, jarzębiny, bzy, jaśminowce, hortensje, mnóstwo róż, piwonii, krokusów. Ustawiono ławeczki, trejaże, poidła i karmniki dla ptaków i owadów. Każdy ogród ma miejsca przeznaczone na prowadzenie hortiterapii, rabatki i podwyższone skrzynki, do których dostęp mają osoby niesprawne ruchowo, i w których już rosną warzywa i kwiaty – opowiada Marta Chechelska dyrektorka nowohuckich placówek.

W budowę ogrodów zaangażowani byli sami mieszkańcy, którzy z wielkim zainteresowaniem śledzili zachodzące zmiany. Sami postarali się także o elementy dekoracyjne takie jak kwietne obrusy na stoliki ogrodowe. Rodziny mieszkańców, a także opiekunowie prawni ufundowali dla placówki niezbędne narzędzia ogrodnicze służące do przycinania roślin, kształtowania żywopłotów.

– Bez wątpliwości otoczenie, jakie powstało przy domach wpłynie na dobre samopoczucie naszych podopiecznych. Wielką przyjemność sprawia wszystkim obserwowanie bawiących się ptaszków w poidłach. Mamy też najprawdziwszy warzywniak! – mówi Marta Chechelska.

Nowe ogrody cieszą nie tylko mieszkańców, ale także sąsiadów, którzy z przyjemnością patrzą teraz z okien na tak piękną przestrzeń. Domy nie tylko przeszły termomodernizację, dzięki której przywrócono im, zgodnie ze wskazaniami Biura Konserwatora Zabytków, pierwotny wygląd, ale mają teraz równie piękne otoczenie.

Po zakończeniu pandemii, w każdą niedzielę ogrody będą otwarte dla wszystkich chętnych spacerowiczów.

– Nasz Dom przeznaczony jest dla osób przewlekle psychicznie chorych. Hortiterapia, prowadzona w naszym ogrodzie, ma niezwykle walory terapeutyczne dla mieszkających tutaj pań. Przebywanie w ogrodzie, praca z roślinami stymulują zmysły, wpływają pozytywnie na nastrój, redukują napięcie emocjonalne oraz wpływają pozytywnie na kondycję fizyczną, a w czasie pandemii jest to bardzo ważne. Pielęgnując rośliny, mieszkanki zdobywają nowe umiejętności, co stymuluje ich funkcjonowanie poznawcze. Czas wspólnie spędzany w ogrodzie wpływa pozytywnie na wzajemne relacje pomiędzy paniami – mówi Kamila Szymczyk, psycholog w DPS na os. Szkolnym 28.

Najbardziej cieszą się mieszkańcy. Pani Barbara Szelest, mieszkanka DPS os. Szkolne 28 – Nasz nowy ogród bardzo mi się podoba, cieszę się, że ktoś się za niego zabrał. Przyjemnie jest w nim przebywać, jest trochę cienia, trochę słońca, ławeczki są ładne i wygodne. Są w nim piękne rośliny, szczególnie cieszę się z jaśminu, który będzie kiedyś pięknie pachniał. Pięknie nam też zakwitły hortensje oraz piwonia.

– Moje miejsce to ogród... Spaceruję wśród zieleni, spoglądam na rabatki z kwiatkami, zachwycam się ich zapa-

chem, kolorem. Lubię przysiąść na ławeczce i wtopić się w swoje myśli... Wielką radość i zaszczyt uczynił nam Pan Prezydent Jacek Majchrowski, który był naszym pierwszym gościem podczas spotkania w ogrodzie. To było takie miłe, że mogliśmy pochwalić się naszą twórczością, pokazać, jak nam się tutaj żyje... Pan Prezydent sprawił nam również radość ofiarowując piękną pamiątkę tego spotkania, bo dostaliśmy w prezencie duży komplet literatury o ogrodach i pielęgnacji roślin, o budowie karmników i poidła dla ptaków, owadów. A my tutaj kochamy zwierzęta – i kochamy czytać! – opowiada Maria Grątkowska, mieszkanka DPS os. Sportowe 9.

**Z ogrodów cieszą się także pracownicy.**

– Ogród w DPS jest miejscem szczególnym i pełni wielorakie funkcje od estetycznych po czysto praktyczne. Jest więc pięknym tłem dla architektury naszego Domu oraz miejscem szeroko rozumianej rekreacji naszych podopiecznych. Fakt, iż doczekaliśmy się po wielu latach jego rewitalizacji stanowi bezcenny dar zarówno mieszkańców, terapeutów, a nawet społeczności lokalnej. Zyskaliśmy przestrzeń do odpoczynku na otwartym powietrzu, dodatkowe miejsce do terapii, w której realizujemy rehabilitację naszych mieszkańców w plenerze zaaranżowanym ściśle wg potrzeb osób, które przebywają w naszym Domu. Modernizacja naszego ogrodu pozytywnie zmieniła przestrzeń osiedla, stając się wyrazistym elementem zabytkowej ale i świeżej Nowej Huty – mówi Małgorzata Kaczmarczyk, pracowniczka DPS os. Hutnicze 5.

– Istotą naszego ogrodu jest kontakt z otaczającą roślinnością. Różnorodny zapach, smak, faktura są bodźcami pobudzającymi zmysły naszych seniorów. Z myślą o seniorach zostały stworzone podwyższone donice, w których mogą bez przeszkód uprawiać i pielęgnować warzywa, kwiaty. Nasz ogród to teraz atrakcyjna przestrzeń do wypoczynku i rehabilitacji w otoczeniu zieleni i śpiewie ptaków – dodaje Bożena Sońnicka, kierownic DPS os. Sportowe 9.

Dyrektor Chechelska dodaje, że ogrody powstały dzięki Zarządowi Zieleni Miejskiej, który realizował inwestycje. Wszystkie ogrody zostały zaplanowane i wykonane ze zrozumieniem potrzeb mieszkańców domów pomocy społecznej. Nie było to łatwe zadanie, bo ogrody powstawały w okresie pandemii, a tymczasem wszyscy wykonawcy znakomicie poradzi sobie z tymi specyficznymi warunkami pracy. To była świetna współpraca.

Najlepszymi słowami podziękowania są wrażenia każdego z mieszkańców, które w piękne słowa ujęła pani Elżbieta Dyrda, która mieszka w DPS os. Hutnicze 5: W naszym ogrodzie zakwitły pachnące kwiaty... rosną warzywa. Pada deszcz, ale i świeci słońce. Ptaki śpiewają wesoło i gruchają gołębnie... W końcu mamy alejki, po których możemy spacerować oraz ławki, na których możemy czytać nasze ulubione książki lub napić się kawy.



**Kraków**

# Nowa Huta

miejsce dobre do życia

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie